

Maciek Mol, M

Brać się do roboty, wroga bić już czas
Widzę zamiast mężczyzn, mnóstwo bab wśród was
Takiej bandy nikt nie zleknie się
Zadrżycie więc na dźwięk tych słów
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów
Z wierzchu masz być skałą, ma się żar w niej tlić
Każdy bój zwyciężysz, zawsze tak ma być
Dziś gdy widzę was niedobrze mi
Lecz wyććcie wreszcie słuch
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów

- Co chwila to zatyka mnie
- Ja ostatnio czuję dreszcze
- Nieraz z w-fu wiałem byłem głęb
- Ten gość dał im nieźle w kość
- Może mnie nie przejrzał jeszcze
- Nie chodziłem na pływalnię to był błąd

Ref:

Silny bądź
Musicie być jak szalona rzeka
Silny bądź
Jak tajfun który obali mur
Silny bądź
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co wygląda tu z za chmur
Blisko już do walki, naprzód gna ten czas
Tylko twardy rozkaz, łączy mnie i was
Lepiej odejść bo dla ciebie brak miejsca,
Więc gnaj stąd co tchu
Z ciebie nic nie da się zrobić tu

Ref:

Silny bądź
Musicie być jak szalona rzeka
Silny bądź
Jak tajfun który obali mur
Silny bądź
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co wygląda tu z za chmur /x2